

Sygn. akt I ACa 368/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Maria Iwankiewicz
Sędziowie:	SSA Danuta Jezierska SSA Eugeniusz Skotarczak (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej nieruchomości przy ul. (...) w B.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 4 marca 2014 r., sygn. akt I C 1270/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyła uchwałę numer (...) z dnia 6 grudnia 2012 roku pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości przy ul. (...) w B. w przedmiocie obciążenia powoda kosztami ekspertyzy technicznej,

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 380 (trzysta osiemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania,

3. nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim kwotę 154 (sto pięćdziesiąt cztery) złote tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 335 (trzysta trzydzieści pięć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA D.Jezierska SSA M.Iwankiewicz SSA E.Skotarczak

Sygn. akt I ACa 368/14

UZASADNIENIE

J. B. w pozwie przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej przy ul. (...) w B. wniósł o uchylenie uchwały pozwanej nr (...) z dnia 6 grudnia 2012 r. w sprawie obciążenia kosztami ekspertyzy technicznej właściciela lokalu nr (...). Powód podniósł, że zaskarżona uchwała pozostaje w sprzeczności z art. 13,14 i 17 ustawy o własności lokali, jak również zarzucił, że przy jej podjęciu doszło do nieprawidłowości przy liczeniu głosów. Zaskarżona przez powoda uchwała zapisana jest w rejestrze uchwał pozwanej pod numerem (...).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa wskazując, że koszty, którymi obciążono powoda, powstały w wyniku jego działania, więc nie stanowią zobowiązań dotyczących nieruchomości wspólnej, o których mowa w art. 17 ustawy o własności lokali. Ponadto powód za zebraniu wspólnoty publicznie oświadczył, że pokryje koszty ekspertyzy budowlanej.

Wyrokiem z dnia 4 marca 2014r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim powództwo oddalił i orzekł o kosztach procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia, zgodnie z którymi powód wraz z małżonką jest właścicielem lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w B.. Wspólnota Mieszkaniowa w B., położona przy ul. (...), składa się z 18 lokali mieszkalnych i 1 użytkowego. W związku z tym, że w budynku Wspólnoty dochodziło do zalegania wody w pomieszczeniu piwnicznym przylegającym do kotłowni, zarządca zlecił J. Ś. prowadzącemu Zakład (...) wykonanie prac remontowych. Roboty w postaci odwodnienia pomieszczenia piwnicznego zostały wykonane w sposób staranny. Wykonawca podał, że studzienka zlewna zamontowana w piwnicy jest powyżej fundamentów, więc nie narusza struktury posadowienia budynku.

Powód, kiedy zauważywszy pęknięcia ścian w obrębie swojego lokalu mieszkalnego zwrócił się w piśmie do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w M. z prośbą o pomoc i zajęcie stanowiska w sprawie wypompowania wody gruntowej w budynku przy ul. (...) w B.. W piśmie z dnia 13 listopada 2012 r. PINB zawiadomił Wspólnotę Mieszkaniową przy ul. (...) w B. o wszczęciu postępowania w sprawie utrzymania obiektu-budynku mieszkalnego i postanowił nałożyć na tę Wspólnotę obowiązek przedstawienia w terminie do 12 kwietnia 2013 r. ekspertyzy technicznej w przedmiocie ustalenia przyczyn powstania pęknięć oraz zarysowań ścian konstrukcyjnych, sformułowania wniosków co do możliwości naprawy tych nieprawidłowości i ustalenia, czy zarysowania oraz pęknięcia mają wpływ na bezpieczeństwo użytkowania budynku lub jego części. Jednocześnie powód w piśmie z dnia 22 kwietnia 2011r. skierowanym do zarządcy Wspólnoty wskazał, że pracownicy Działu Technicznego Utrzymania Nieruchomości stwierdzili, iż w trzech klatkach na poszczególnych kondygnacjach występują zarysowania poziome ścian w oddzieleniu poszczególnych pięter na tzw. wieńcach i są widoczne jednakowo na wszystkich klatkach, na wewnętrznych ścianach budynku od strony okien klatkowych są widoczne pionowe zarysowania. Zarządca oświadczył, że trudno jest w chwili obecnej stwierdzić, czy zarysowania powstały wcześniej, czy też w wyniku działań związanych z wypompowaniem wody w okresie zimowo-wiosennym, poinformował nadto, że podjęto decyzję o szpachlowaniu zarysowań i stałej ich obserwacji a jeżeli zarysowania będą powstawały zasadne będzie wydanie ekspertyzy fundamentów budynku.

W dniu 6 grudnia 2012 r. odbyło się zebranie właścicieli lokali pozwanej Wspólnoty, w którym udział wzięli udział właściciele reprezentujący 82% udziału w nieruchomości wspólnej. Pod głosowanie poddano uchwałę nr (...) w sprawie przeprowadzania ekspertyzy technicznej budynku. Przeciwko uchwale głosowało 64,30% właścicieli lokali, za uchwałą 17,70%. Właściciele nie godzili się na to, aby koszty ekspertyzy technicznej, w wysokości 5.000 zł, były pokrywane ze wspólnych środków. J. B. zadeklarował na zebraniu, że pokryje te koszty samodzielnie, jeśli okaże się, że pęknięcia ścian nie były spowodowane pracami remontowymi w pomieszczeniu piwnicznym, w przeciwnym razie koszt ekspertyzy pokryją członkowie Wspólnoty. Po przeprowadzonej dyskusji poddano pod głosowanie uchwałę oznaczoną wówczas nr (...), której przedmiotem było obciążenie kosztami ekspertyzy technicznej. Według punktu 1 uchwały: „Jeżeli przeprowadzona ekspertyza techniczna wykaże, że przyczyną powstania pęknięć oraz zarysowań ścian konstrukcyjnych na budynku Wspólnoty Mieszkaniowej jest wypompowywanie wody z pomieszczeń

kotłowni, kosztami wykonania ekspertyzy zostanie obciążona wspólnota mieszkaniowa, natomiast jeśli ekspertyza nie potwierdzi tych przyczyn kosztami ekspertyzy zostanie obciążony wnioskodawca tj. właściciel lokalu nr (...) - J. B.". Za podjęciem uchwały głosowało 64,30 % właścicieli lokali, przeciwko uchwale głosował J. B. mający 4,1% udziału, zaś Urząd Gminy M. mający 13,60% udziału wstrzymał się od głosów.

Po zakończeniu głosowania, wobec nie podjęcia uchwały oznaczonej nr (...) przewodnicząca zebrania G. B. przekreśliła na tej uchwale jej numer, zmieniła oznaczenie uchwały z nr (...) na nr (...) na druku uchwały bez dokonania poprawki w zakresie numeracji uchwały na znajdującej się na odwrocie kartki, gdzie jest lista osób głosujących.

Zarządca Wspólnoty zlecił wykonanie ekspertyzy Instytutowi (...), Zakładowi (...) w G., która wykazała, że bezpośrednią przyczyną obecnego stanu technicznego budynku jest stopień naturalnego zużycia materiałów, tj. płyty żelbetowej, z której wykonany jest budynek, zaś prace remontowo-budowlane wykonane w pomieszczeniu piwnicznym, tj. studzienka odwodnieniowa nie pogorszyły stanu technicznego budynku, przeciwnie - zapobiegły dalszej degradacji ścian piwnic w tym rejonie budynku. Decyzją z dnia 4 czerwca 2013 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w M. umorzył postępowanie administracyjne zainicjowane przez powoda.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie jest uzasadnione.

Przede wszystkim Sąd I instancji stwierdził, że powód wytoczył niniejsze powództwo w terminie 6 tygodni od podjęcia uchwały, a okoliczność, że pozew złożył przed sądem niewłaściwym nie ma znaczenia.

Zdaniem Sądu niezasadne są zgłoszone przez powoda zarzuty formalne względem uchwały. Pierwszy z nich dotyczy sposobu głosowania za zebraniem, powód zarzucił, że głosowanie procentowo nie jest głosowaniem według udziałów. Sąd wskazał, że zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy o własności uchwały zapadają większością głosów właścicieli lokali, liczoną według wielkości udziałów, chyba że w umowie lub w uchwale podjętej w tym trybie postanowiono, że w określonej sprawie na każdego właściciela przypada jeden głos. Procentowe określenie ilości udziałów przedstawione w treści spornej uchwały oraz na listach obecności i liście dołączonej do głosowania nad uchwałą, jest jedynie formą wyrażenia tychże udziałów za pomocą innego sposobu matematycznego. Drugi z zarzutów dotyczył braku kworum na zebraniu. W odniesieniu do niego Sąd wskazał, że ustawodawca nie wprowadza większości kwalifikowanej, uznać zatem należy, że kworum to ponad 50 %. Trzeci zarzut obejmował protokół z zebrania oraz listy nieobecności i twierdzenie, że nie zostały one sporządzone prawidłowo. W tym zakresie Sąd stwierdził, że ustawa nie wskazuje ani formy uchwały, ani nie przewiduje wymogu sporządzenia protokołu z zebrania, którego znaczenie ma wyłącznie charakter praktyczny. Natomiast ocena niniejszej dokumentacji w rozpatrywanym wskazuje, że nie doszło do nadużyć natury formalnej, zaś wynik głosowania jest odzwierciedleniem woli właścicieli, którzy reprezentują większość (na zebraniu było obecnych 82% właścicieli lokali tj. 0,82000).

Sąd Okręgowy nie podzielił również zarzutów odnoszących do treści zaskarżonej uchwały, nie zgadzając się ze stanowiskiem powoda, że doszło do naruszenia jego interesów poprzez obciążenie go kosztami przeprowadzenia ekspertyzy technicznej budynku w zakresie sprzecznym z art. 17 ustawy o własności lokali. Zdaniem Sądu, koszty ekspertyzy technicznej, która została przeprowadzona na potrzeby postępowania administracyjnego zainicjowanego przez powoda, nie są kosztami zarządu nieruchomością wspólną. Powód nie zachował wymaganych kodeksem cywilnym (art. 199 k.c. lub 201 k.c.) procedur, doprowadzając do powstania kosztów związanych ze sporządzeniem ekspertyzy, bez zgody pozostałych właścicieli lokali. Koszty te nie były nadto konieczne, co potwierdziła decyzja organu nadzoru budowlanego umarzająca postępowanie jako bezprzedmiotowe. Sąd miał także na uwadze, że powód na zebraniu właścicieli lokali wyraził zgodę na pokrycie tychże kosztów sytuacji, gdy okaże się, że przyczyną pęknięć nie są prace remontowe pomieszczeń piwnicznych.

Powód zaskarżył wyrok wnosząc o jego zmianę poprzez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania za obie instancje.

Skarżący zarzucił:

- naruszenie art. 209 k.c. poprzez jego niezastosowanie, choć działanie powoda miało na celu zachowanie wspólnego prawa:

- naruszenie art. 199 k.c. i art. 201 k.c. polegające na ich wadliwym zastosowaniu i przyjęcie, że w sytuacji braku zgody pozostałych właścicieli na pokrycie kosztów sporządzenia opinii technicznej powód winien wystąpić na drogę sądową w celu uzyskania zezwolenia, podczas gdy jego działanie polegające na zwróceniu się organu nadzoru budowlanego należy zakwalifikować jako czynność zachowawczą w rozumieniu art. 209 k.c., a dopiero ten organ nałożył na Wspólnotę obowiązek sporządzenia opinii technicznej;

- naruszenie art. 17 ustawy o własności lokali poprzez przyjęcie, że przepis ten nie ma w sprawie zastosowania;

- naruszenie art. 25 ust. 1 ustawy o własności lokali poprzez przyjęcie, że uchwała nie narusza interesu powoda, podczas gdy został obciążony w całości kosztami sporządzenia ekspertyzy, której wykonanie organ nadzoru budowlanego nałożył na Wspólnotę, a zatem obowiązek pokrycia tych kosztów stanowi zobowiązanie Wspólnoty, a nie zobowiązanie własne powoda.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację pozwana zaakcentowała, że postępowanie administracyjne zostało zainicjowane wyłącznie przez powoda, a jego aktywności w tym zakresie nie można uznać za działanie w interesie i dla dobra Wspólnoty, gdyż tylko powód twierdził, że prace wykonane w pomieszczeniach piwnicznych spowodowały pęknięcia w budynku, a postępowanie administracyjne okazało się zbędne. Ponadto powód na zebraniu oświadczył, że pokryje koszty ekspertyzy, jeśli zgłaszane przez niego wątpliwości co do przyczyn pęknięć w budynku nie zostaną potwierdzone. Zdaniem pozwanej powód zanim wystąpił do organu nadzoru budowlanego winien był wykorzystać procedurę przewidzianą w art. 199 k.c. o art. 201 k.c., które to przepisy mają odpowiednie zastosowanie do tzw. dużych wspólnot na mocy art. 1 ust. 2 ustawy o własności lokali. Przepis art. 209 k.c. nie miał zastosowania, gdyż dotyczy czynności zwykłego zarządu, do których nie należy czynność powodująca koszty rzędu 5000 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Na wstępie wskazać należy, iż nie budziło wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że powód wytoczył powództwo w terminie zawitym przewidzianym w art. 25 ust. 1a ustawy z dnia 24 czerwca 1994r. o własności lokali (Dz. U. z 1994r. nr 85 poz. 388 z późn. zm.- zw. dalej u.w.l.). Zgodnie z art. 200 § 3 k.p.c. czynności dokonane w sądzie niewłaściwym pozostają w mocy, stąd skoro w wyznaczonym ustawą, sześciotygodniowym terminie, powód skierował pozew do sądu, wymóg dochowania terminu został spełniony, choć pozew nie został wniesiony do sądu właściwego.

Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstaw do podważenia ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia i dokonanej na ich podstawie oceny, że zarzuty uchybień formalnych, skierowane wobec zaskarżonej uchwały, okazały się bezpodstawne. Mając na względzie, iż ani stan faktyczny w sprawie ani ocena kwestii formalnych nie była już przedmiotem sporu objętego apelacją powoda, niecelowe było ponowne odnoszenie się do tych kwestii w niniejszym uzasadnieniu. Sąd Apelacyjny wskazuje, że w omawianym zakresie w całej rozciągłości podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną, zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W świetle zebranych dowodów, omówionych i ocenionych przez Sąd I instancji zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., nie budzi wątpliwości, że zaskarżona uchwała została podjęta większością głosów, a mianowicie przez właścicieli lokali posiadających łącznie 64,30 % z obecnych na zebraniu właścicieli lokali posiadających łącznie 82 % udziałów w nieruchomości wspólnej, a zatem odzwierciedla wolę większości ustaloną zgodnie z regułą wyrażoną w art. 23 ust. 2 u.w.l. Zastrzeżenia, jakie zgłosił powód w kwestiach formalnych, nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

W odniesieniu do sformułowanych w apelacji zarzutów, Sąd Apelacyjny stwierdza, iż zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 17 u.w.l., co skutkowało koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa. W pierwszej kolejności wskazać jednak należy, że nie mogły zostać uwzględnione zarzuty i argumenty oparte na treści art. 199, 201 i 209 k.c., albowiem przepisy te nie znajdowały zastosowania w sprawie. Pozwana podnosi, że dopuszczalność odpowiedniego stosowania wskazanych przepisów wynika z treści art. 1 ust. 2 u.w.l., który stanowi, że w zakresie nieuregulowanym ustawą do własności lokali stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Stanowisko to nie jest trafne, albowiem pomija regulacje ustawy o własności lokali wprost odnoszące się do zarządu nieruchomością wspólną. Zgodnie z art. 19 u.w.l. jeżeli liczba lokali wyodrębnionych i lokali niewyodrębnionych, należących nadal do dotychczasowego właściciela, nie jest większa niż siedem, do zarządu nieruchomością wspólną mają odpowiednie zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego i Kodeksu postępowania cywilnego o współwłasności. Natomiast dla wspólnot mieszkaniowych posiadających więcej niż siedem lokali, zasady zarządu nieruchomością wspólną zostały określone w ustawie o własności lokali w rozdziale 4 zatytułowanym „Zarząd nieruchomością wspólną”. Uregulowano w nim kwestie zarządzania nieruchomością wspólną, zarówno w zakresie czynności zwykłego zarządu, jak i czynności, które przekraczają zwykły zarząd, co powoduje, że w stosunku do tzw. dużych wspólnot odesłanie do Kodeksu cywilnego zawarte w art. 1 ust. 2 u.w.l. nie dotyczy art. 199 k.c., który określa zasady zarządu nieruchomością wspólną w zakresie czynności przekraczających zwykły zarząd ani art. 201 k.c. i art. 209 k.c., które regulują uprawnienia dla właścicieli lokalu do wykonywania czynności zwykłego zarządu. Zwrócić należy uwagę na odmienną regulację w zakresie zasad zarządu nieruchomością wspólną, przewidzianych w Kodeksie cywilnym i w ustawie o własności lokali. Kodeks cywilny jako zasadę wprowadza, że czynności przekraczające zwykły zarząd wymagają zgody wszystkich właścicieli, a czynności zwykłego zarządu zgody większości właścicieli. Natomiast według reguł określonych w art. 22 ust. 1 i 2 u.w.l. czynności zwykłego zarządu wykonuje zarząd samodzielnie, zaś czynności przekraczające zwykły zarząd podejmowane są za zgodą właścicieli lokali wyrażoną w formie uchwały, większością głosów (art. 23 ust. 2 u.w.l.). Przepis art. 209 k.c. dotyczy szczególnych czynności zwykłego zarządu, które mając na celu zachowanie wspólnego prawa. Nie ma on odpowiednika w ustawie o własności lokali. Ustawa ta w art. 27 stanowi natomiast, że każdy właściciel lokalu ma prawo i obowiązek współdziałania w zarządzie nieruchomością wspólną, a zastrzeżeniem, że regulacja ta nie uchybia przepisom art. 21 ust. 1 i art. 22 ust. 1.

Dla rozstrzygnięcia o zasadności żądania decydujące znaczenie ma kwalifikacja zobowiązania z tytułu kosztów wydanej ekspertyzy Instytutu (...), Zakładu (...) w G. w świetle regulacji ustawy o własności lokali, a mianowicie to, kogo obciąża i czego dotyczy to zobowiązanie. Podkreślić zatem należy, że obowiązek przedstawienia ekspertyzy został w postępowaniu administracyjnym nałożony na pozwaną Wspólnotę, nie zaś na powoda. Strona pozwana akcentuje okoliczność, iż żaden z pozostałych właścicieli lokali nie zgłaszał potrzeby wydania takiej ekspertyzy, że problem pęknięć i uszkodzeń budynku był przez zarządcę dostatecznie monitorowany, co zostało powodowi wskazane w odpowiedzi na jego pismo z dnia 22 kwietnia 2011r. Stwierdzić jednak należy, że nie zostały podjęte żadne krotki, które by jednoznacznie rozstrzygnęły, co jest przyczyną pęknięć ścian oraz czy owe uszkodzenia nie zagrażają konstrukcji budynku. Nie można zatem uznać, że zwrócenie się przez powoda w trybie administracyjnym do organu nadzoru budowlanego było całkowicie zbyteczne lub nieracjonalne. Nie bez znaczenia pozostaje również to, że organ uznał obawy i zastrzeżenia powoda na tyle zasadne, że postanowił przeprowadzić postępowanie wyjaśniające i nałożył na Wspólnotę obowiązek przedstawienia ekspertyzy. Z uwagi na przedmiot tej ekspertyzy, koszt jej wydania należy zaliczyć do kosztów zarządu nieruchomością wspólną, w rozumieniu art. 14 u.w.l., albowiem miała ona na celu ustalenie stanu technicznego nieruchomości wspólnej. Wspólnota jako całość ponosi odpowiedzialność za stan budynku i obciążają ją wszelkie koszty związane z kontrolą tego stanu, z utrzymaniem części wspólnych, ich konserwacją oraz remontem.

Zgodnie z art. 17 u.w.l. za zobowiązania dotyczące nieruchomości wspólnej odpowiada wspólnota mieszkaniowa bez ograniczeń, a każdy właściciel lokalu – w części odpowiadającej jego udziałowi w tej nieruchomości. Przepis ten ma charakter bezwzględnie obowiązujący, a określona w nim zasada nie może zostać zmieniona uchwałą wspólnoty. Zaskarżona uchwała narusza tę regulację, a zatem jako niezgodna z ustawą podlega zgodnie z art. 25 ust. 1 u.w.l. uchyleniu.

Odnosząc się zaś do okoliczności, iż powód przyjął na siebie obowiązek pokrycia kosztów ekspertyzy w razie ustalenia, że uszkodzenia budynku nie mają związku z remontem pomieszczeń piwnicznych, stwierdzić należy, że nie ma ona znaczenia dla oceny zaskarżonej uchwały w kontekście podstaw do jej uchylenia określonych w art. 25 ust. 1 u.w.l. Uchwała nie może bowiem nakładać na właściciela lokalu obowiązków finansowych w zakresie niezgodnym z art. 17 u.w.l. W razie ustalenia, że jeden z członków wspólnoty przyjął na siebie obowiązek pokrycia określonych kosztów w większym zakresie, niż to wynika z ustawy, to źródłem tego obowiązku nie może być uchwała Wspólnoty, lecz umowa między tym członkiem a wspólnotą. Kwestia skuteczności oświadczenia powoda, jakie złożył na zebraniu pozwanej Wspólnoty, nie była jednak przedmiotem niniejszego postępowania, gdyż pod osąd została w nim poddana wyłącznie uchwała Wspólnoty nr (...) z dnia 6 grudnia 2012 r. w sprawie obciążenia kosztami ekspertyzy technicznej właściciela lokalu nr (...), a ta – jak wyżej wskazano – narusza przepisy ustawy.

Z przedstawionych względów, Sąd Apelacyjny uznał, iż zgłoszone powództwo jest zasadne i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok orzekając zgodnie z żądaniem pozwu.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążono stronę przegraną obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda kosztów postępowania w postaci opłaty od pozwu oraz kosztów zastępstwa procesowego w stawce minimalnej wynoszącej 180 zł, ustalonej na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) (t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 490). Pozwana w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005r. nr 167 poz. 1398 ze zm.) została obciążona obowiązkiem pokrycia nieuiszczonych kosztów sądowych.

Zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego, zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 335 zł, na którą składa się opłata od apelacji w wysokości 200 zł i wynagrodzenie dla pełnomocnika w stawce minimalnej wynoszącej 135 zł, ustalonej zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 cyt. rozporządzenia.

SSA D. Jezierska SSA M. Iwankiewicz SSA E. Skotarczak